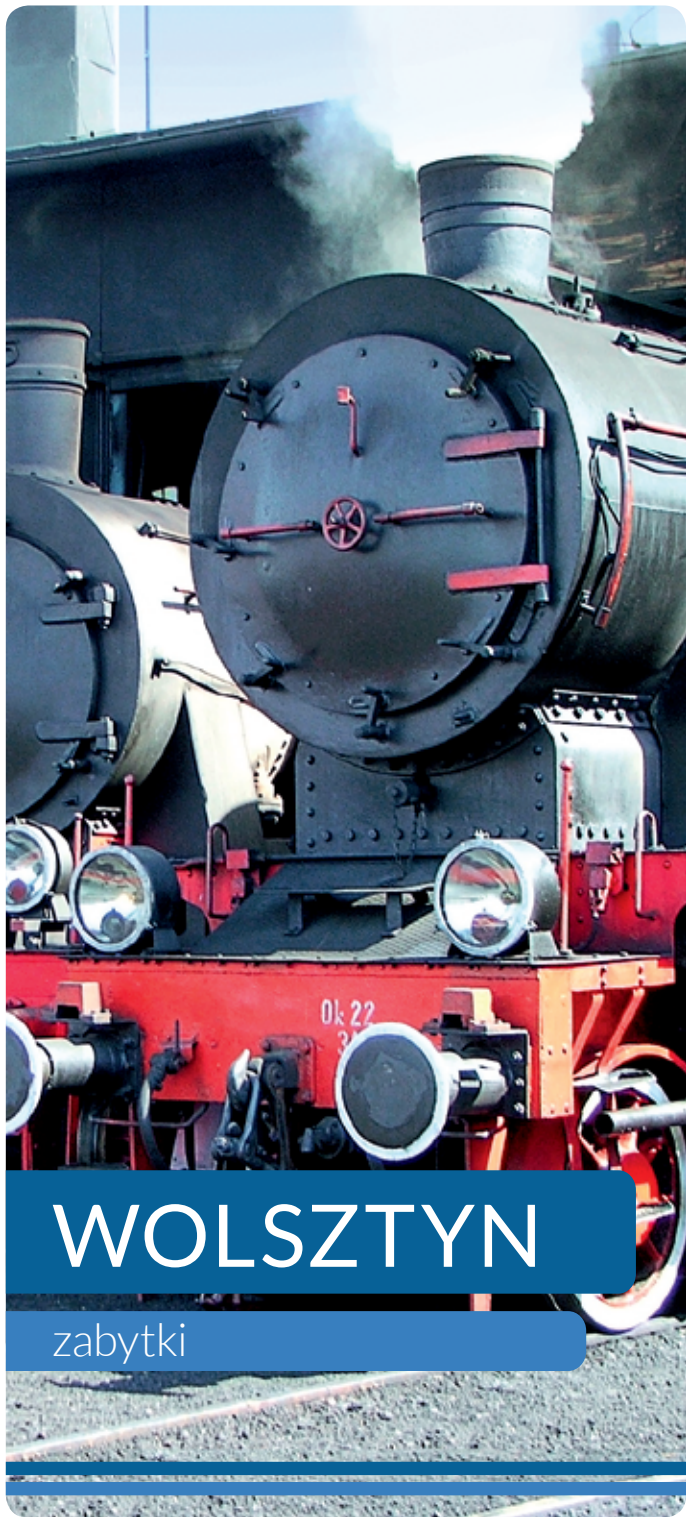




WOLSZTYN

zabytki



MARCIN ROŻEK (1885-1944)

Urodził się 8 listopada 1885 roku w Kosieczynie koło Zbąszynia. W Zbąszyniu zaczynał naukę, którą następnie kontynuował w Wolsztynie, dokąd w 1893 roku przeniosła się jego rodzina.

Pierwsze rzeźbiarskie kroki stawiał w warsztacie kamieniarsko-sztukatorskim w Poznaniu. Po studiach w Berlinie, Monachium i Paryżu, do Poznania powrócił w 1913 roku, gdzie trzy lata później otworzył swoją pracownię. Brał udział w powstaniu wielkopolskim, a po odzyskaniu przez Polskę niepodległości współtworzył w Poznaniu Szkołę Sztuk Zdobniczych (późniejszą Akademię Sztuk Pięknych, obecnie Uniwersytet Artystyczny). W 1933 roku przeniósł się do Wolsztyna, do domu, który zbudował według własnego projektu.

Aresztowany przez gestapo w 1942 roku, trafił do Fortu VII w Poznaniu. Za odmowę wykonania popiersia Adolfa Hitlera, w 1943 roku wysłano go do obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu, gdzie 10 kwietnia 1944 roku zmarł.

Po artyście pozostały jego dzieła (m.in. w Muzeum Narodowym w Poznaniu), a także najśłynniejsze pomniki: Fryderyka Chopina (oryginał obecnie w Sali Białej Urzędu Miasta Poznania, a w parku Chopina w Poznaniu stoi jego kopia), Stanisława Moniuszki w Poznaniu, Bolesława Chrobrego w Gnieźnie (zniszczony w czasie wojny, zrekonstruowany w 1985 roku przez Jerzego Sobocińskiego), Siewcy w Luboniu, a także sarkofag Karola Marcinkowskiego w kościele pw. św. Wojciecha w Poznaniu.



for. Aleksander Zukowski

MUZEUM MARCINA ROŻKA

Muzeum tego rzeźbiarza, profesora Szkoły Sztuk Zdobniczych w Poznaniu, autora znanych pomników, mieści się we wzniesionej według jego koncepcji willi przy ul. 5 Stycznia 34, w której zamieszkał w 1934 roku.

Dom jest piętrowy, a na obu jego fasadach umieszczono rzeźby i płaskorzeźby o znaczeniu alegorycznym i symbolicznym, w tym m.in. sowę – symbol mądrości i wiedzy. W budynku, od strony ogrodowej, ze wspartym widokiem na jezioro, znajdowały się pracownie artyści – malarstwa i rzeźbiarska, natomiast pokoje mieszkalne usytuowano od frontu.

Dziś rzeźbiarzowi poświęcono piętro domu. Wśród stylowych mebli z epoki umieszczono prace rzeźbiarskie i malarstwo artysty oraz dokumenty, fotografie i pamiątki z jego życia. Na klatce schodowej wzrok zwiędzających przyciąga obraz „Piast witający gości”, a wśród muzealnych eksponatów jest nawet... konar drzewa. Konar to jednak niezwykle, bowiem znajdują się na nim oryginały płaskorzeźb Fauna i Meduzy, stworzone przez Rożka na dębie, w parku przy pałacu Mycielskich (dziś Park Miejski).

Liczne prace dłuta Marcina Rożka zdobią też urokliwy, dochodzący do jeziora ogród. Część rzeźb umieszczono pod pergolami, wzdłuż muru, natomiast na kolumnach znajdują się popiersia ulubionych przez Rożka wybitnych postaci – Karola Kurpińskiego i Trajana, Michała Anioła i Sokratesa, Adama Mickiewicza i Ludwiga van Beethovena. Ogród odtworzony został na podstawie ikonografii z lat 30. XX wieku czyli z czasów, gdy mieszkał tu jego twórca.



ROBERT KOCH (1843-1910)

Na wolsztyńskiej ziemi zaczęła się kariera jednego z pierwszych laureatów Nagrody Nobla w dziedzinie medycyny, niemieckiego lekarza, Roberta Kocha (urodzonego 11 grudnia 1843 roku w Clausthal).

Absolwent uniwersytetu w Getyndze, swoją pierwszą pracę podjął w 1869 roku w Rakoniewicach. Miał wówczas 26 lat. Po trzech latach, w roku 1872 objął stanowisko lekarza powiatowego w pobliskim Wolsztynie. I to tu rozpoczął swoje prace nad etiologią wąglika. Nie miał do dyspozycji laboratorium – badania prowadził w kącie gabinetu, w którym przyjmował pacjentów. Jego cichym współpracownikiem był polski aptekarz Józef Knechtel, pomagała mu także żona Emma.

Wyniki swych badań przedstawił na konferencji Niemieckiego Towarzystwa Medycznego we Wrocławiu w 1876 roku, co otworzyło mu drogę do Berlina, do którego przeniósł się w roku 1880, by w Cesarskim Urzędzie Zdrowia rozpocząć badania nad bakteriami gruźlicy. To za ich odkrycie w roku 1905 otrzymał Nagrodę Nobla. Jeszcze w Wolsztynie Koch opracował także – kluczową dla izolacji kolonii bakteryjnych – technikę hodowli na pożywkach stałych oraz metodę barwienia bakterii związkami anilinowymi.

W uznaniu jego medycznych zasług, w 1890 roku Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Poznaniu nadało mu członkostwo honorowe.

Robert Koch zmarł w Baden Baden, 27 maja 1910 roku.



MUZEUM ROBERTA KOCHA

Robert Koch, mikrobiolog, odkrywca prątka gruźlicy i zarazka wąglika, laureat nagrody Nobla w 1905 roku, w latach 70. XIX wieku był w Wolsztynie lekarzem powiatowym.

W budynku zbudowanym w stylu neogotyku angielskiego, w którym mieszkał i pracował wybitny uczyony znajduje się muzeum poświęcone jego pamięci. Choć powstało w 1996 roku z inicjatywy Fundacji Polsko-Niemieckiej i Stowarzyszenia Naukowego Roberta Kocha, kontynuuje ono tradycję istniejącej od 1958 roku Izby Pamięci poświęconej uczonemu.

W dwóch salach na parterze dawnego budynku, wzniesionego w latach 1842-46 z fundacji Angielki Marii Pearce, zgromadzono pamiątki związane z uczonym, zarówno z czasów, gdy był lekarzem powiatowym w Wolsztynie (1872-1880), jak i z innymi miejscami, gdzie ten wielki uczyony mieszkał i prowadził swoje badania. Fotografie i kopie dokumentów (w tym dyplomu Nagrody Nobla) oraz sprzęt laboratoryjny umieszczone wśród stylowych mebli oddają ducha epoki, w której przyszło żyć i pracować późniejszemu nobliście.



SKANSEN BUDOWNICTWA LUDOWEGO ZACHODNIEJ WIELKOPOLSKI

Na 3,5 hektarowym obszarze, zlokalizowanym na zachodnim brzegu Jeziora Wolsztyńskiego odwzorowano założenia i budownictwo wsi wielodrożnej. Dla turystów udostępniono 15 wnętrz, od izb mieszkalnych, poprzez pomieszczenia gospodarcze oraz warsztaty rzemieślnicze aż po przemysł wiejski. Całość uzupełnia liczna architektura mała (piec chlebowy, gołębnik, psie budy). W ten sposób przedstawiono przekrój przez całą społeczność wsi, od uboższego komornika i średnio sytuowanego półrolnika aż po karczmarza i zamożnych osadników olenderskich. Wszystko to wraz z liczną roślinnością (ogródki, drzewa, uprawy rolne) ma na celu przybliżyć zwiedzającym charakter zachodnio - wielkopolskiej wsi z przełomu XIX/XX wieku.

Wśród zagród bardzo ciekawe jest pochodzące z Reklina, z połowy XIX wieku, domostwo średniozamożnego chłopa, w którym pod jednym dachem krytym trzciną i słomą umieszczone są chałupa, stodoła i chlew z wozownią. Karczma z Nowego Solca ma metrykę ponad 300-letnią (1706), ale jeszcze starszy, bowiem pochodzący z 1603 roku jest – górujący nad skansenem - wiatrak koźlak przeniesiony tu z Wroniaw.

Skansen to również miejsce wielu imprez folklorystycznych, połączone z degustacją potraw regionalnej kuchni, z wypiekiem chleba oraz przybliżeniem pracy dawnych rzemieślników.



fol. Aleksander Zurowski

KOŚCIÓŁ PW. NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY NIEPOKALANIE POCZĘTEJ

Choć zapiski o pierwszym kościele parafialnym w Wolsztynie pochodzą z połowy XV wieku, obecna świątynia pw. Najświętszej Maryi Panny Niepokalanie Poczętej wzniesiona została w II połowie XVIII stulecia, z fundacji ówczesnych właścicieli dóbr wolsztyńskich – kasztelana rogozińskiego Rafała Gajewskiego i jego żony Katarzyny. Zbudowano ją prawdopodobnie według projektu czeskiego architekta Antoniego Höhne.

Fasada frontowa świątyni ozdobiona jest m.in. rzeźbą Matki Boskiej, autorstwa Edwarda Przymuszały. Na ścianach bocznych widnieją epitafia wspominające dobrodziejów kościoła pochowanych w podziemiach wolsztyńskiej fary.

Kościół pw. NMP Niepokalanie Poczętej to budynek późnobarokowy, trzynawowy z wieżą usytuowaną od północy, o wnętrzach w stylu rokokowym. W ołtarzu głównym znajduje się obraz patronki kościoła z przełomu XVI i XVII wieku, ozdobiony srebrną sukienką z końca XVIII wieku, określany klejnotem tej świątyni. Obraz posiada zasłonę z namalowanym przedstawieniem Zaślubin NMP, inspirowany słynnym obrazem Rafaela. Sklepienia kościoła farnego pokryte są polichromią o tematyce biblijnej, pędzla Jakuba Byszkowskiego, tematycznie głęboko osadzone w Piśmie Świętym i oddające tytuły kościoła, powiązane z poszczególnymi ołtarzami, ponad którymi są namalowane. Dzięki tym malowidłom wolsztyńska fara zyskuje określenie „świątyni nakrytej niebem”.



PAROWOZOWNIA

Parowozownia w Wolsztynie, powstała w 1907 roku, jest dziś ostatnią czynną parowozownią w Europie, a wzniesione wtedy zabudowania i urządzenia (hala postojowa, wieża wodna, kanał oczyszczkowy, zasiek węglowy, obrotnica o średnicy 20,5 m oraz żuraw wodny) istnieją do dziś.

Parowozownia posiada obecnie około 30 parowozów z 14 różnych serii. Najstarszy, powstały w Berlinie, pochodzi z 1917 roku, ale można tu też zobaczyć parowóz ostatniej serii wytwarzanej w Polsce – Ty51 wyprodukowany w Zakładach Cegielskiego w Poznaniu w 1957 roku, a także zabytkowe wagony i dreżyny, sprzęt i akcesoria kolejowe. Najbardziej znanym parowozem jest „Piękna Helena” z 1937 roku – wyprodukowany w fabryce Fablok w Chrzanowie, najszybszy polski parowóz, który osiągał prędkość aż 130 km na godzinę.

Przy parowozowni mieści się także małe muzeum, w którym można zobaczyć eksponaty związane z kolejnictwem (m.in. kolejowe lampy naftowe, bilety, urządzenia sygnalizacyjne) oraz makietę przedstawiającą fragment stacji Wolsztyn.

Dziś parowozy wykorzystywane są już tylko w celach turystycznych, a przejazdy pociągami przez nie ciągniętymi organizują PKP Cargo, Instytut Rozwoju i Promocji Kolei (TurKol.pl) oraz parowozownia przekształcona w instytucję kultury samorządu województwa wielkopolskiego.

Parowozownia jest dostępna dla turystów, a co roku, na początku maja organizowana jest tu „Parada parowozów”. Na ten niezwykle pokaz przyjeżdżają turyści i miłośnicy kolei z całego świata.

NAJSTARSZY PAROWÓZ

Najstarszy parowóz w wolsztyńskiej parowozowni to lokomotywa niemieckiej konstrukcji, Ok1-359 z 1917 roku, zbudowana w Berlinie, w zakładach Schwartzkopff. Po II wojnie światowej stacjonowała w Iławie, Gnieźnie, Poznaniu i Międzyrzeczu, a od marca 1989 roku znajduje się w Wolsztynie. Parowóz Ok1-359 „występował” w wielu filmach, m.in. w nagrodzonym Oskarem „Pianiście” Romana Polańskiego.

NAJSTARSZY POLSKI PAROWÓZ

Najstarszy polski parowóz Ok22-31 zbudowany został w 1929 roku w Chrzanowie. Był wzorowany na niemieckiej konstrukcji P8 czyli Ok1.

NAJSZYBSZY PAROWÓZ

Najszybszy parowóz to znana wszystkim „Piękna Helena”, Pm 36-2. W 1936 roku opracowano w Chrzanowie pociąg pospieszny parowóz doświadczalny typu Pm36. W następnym roku zbudowano dwie maszyny tego typu: Pm36-1, który posiadał obudowę aerodynamiczną i został odznaczony złotym medalem na międzynarodowych targach w Paryżu oraz Pm 36-2 bez osłony. Wojnę przetrwał tylko drugi egzemplarz.

NAJCIEŹSZA LOKOMOTYWA

Najcieńsza jest lokomotywa Ty51 – waży prawie 190 ton. Parowóz ten jest bogato wyposażony, m.in. w suwaki Trofimowa (urządzenie do wyrównania ciśnienia po obu stronach tłoka maszyny parowej) oraz stoker – automatyczny podajnik węgla. Parowóz Ty 51 zbudowano w 1957 roku w poznańskich Zakładach Cegielskiego, a do roku 1988 użytkowano go w Rzepinie; do Wolsztyna trafił w 1989 roku.

NAJDŁUŻSZA LOKOMOTYWA

Najdłuższa jest Pt47-65, licząca 24 metry, a najkrótsza, mała, Tkt48, która mierzy zaledwie 10,4 m. Pt47 to parowóz przeznaczony do prowadzenia pociągów pospiesznych. Cztery osie napędowe i 2000 KM pozwalają osiągnąć mu prędkość do 110 km/h. Posiada on automatyczny podajnik węgla i mieszczący 27 m³ wody tender.





ZESPÓŁ PAŁACOWO-PARKOWY

W północnej części miasta, nad Jeziorem Wolsztyńskim, rozciąga się park z zabytkowym drzewostanem, pośrodku którego stoi pałac z początku XX stulecia, powstały z wykorzystaniem murów wcześniejszej, XIX-wiecznej budowli.

Pierwszy pałac, w stylu neorenesansowym, wzniesiono w 1857 roku, dla ówczesnego właściciela Wolsztyna, Apolinarego Gajewskiego. W 1890 roku Wolsztyn przeszedł w ręce rodziny Mycielskich. Nowy pałac powstał w 1911 roku, w tzw. stylu narodowym, według projektu Rogera Sławskiego, dla Stefana Mycielskiego. Budynek, spalony w 1945 roku, odbudowany został dopiero w latach 60. XX wieku. Dziś znajduje się w nim hotel wraz z restauracją.

Pałac otacza zabytkowy park w stylu angielskim, obecnie będący parkiem miejskim zajmującym powierzchnię około 18 ha. Formę regularnego założenia z alejami grabowymi i lipowymi nadano mu w XVIII i XIX wieku, gdy właścicielami tutejszych dóbr byli Gajewscy. Kolejni gospodarze uzupełniali nasadzenia wprowadzając do parku zagraniczne drzewa i krzewy ozdobne, ale nie zmieniając układu przestrzennego. Park przecinają ścieżki spacerowe, z których część ma charakter historyczny, a część ukształtowana została w wyniku budowy infrastruktury turystycznej.

Na terenie parku znajdują się również: przystań kajakowa, strzeżona plaża oraz muszla koncertowa, w której w okresie wiosenno-letnim odbywają się liczne wydarzenia artystyczne.

KOŚCIÓŁ PW. WNIEBOWSTĄPIENIA PAŃSKIEGO

To świątynia poewangelicka, powstała w latach 1830-32, której ostateczny kształt nadał znany architekt Karl Friedrich Schinkel. W klasycystycznym ołtarzu głównym wisi obraz Wniebowstąpienia Pańskiego, pędzla Edwarda Gillerna.



RATUSZ

Trzykondygnacyjny gmach na planie prostokąta wzniesiono w 1835 roku, a w wiekach XX i XXI go rozbudowano. Usytuowany w centralnej części rynku jest siedzibą władz miejskich. Przed nim stoi pomnik Powstańca Wielkopolskiego z 2014 roku.



„SYNAGOGA” PRZY UL. POZNAŃSKIEJ 17

Wzniesiona została w roku 1839-1840, a przebudowana pod koniec XIX wieku. Po II wojnie światowej, budynek - zdewastowany przez Niemców - przebudowano na kino. Niestety, pożar który wybuchł w nim w 2009 roku, zniszczył je tak mocno, że budowlę trzeba było rozebrać. Dziś na jej miejscu stoi budynek, którego fasada stylizowana jest na synagogę.



CHORZEMIN

Wieś, leżąca 3 km na północny zachód od Wolsztyna, przez pięć stuleci (1287-1796) należała do cystersów z Obry. Na początku XX wieku znalazła się w rękach niemieckiej rodziny Daumów, a około 1910 roku, dla właściciela tutejszych dóbr, Alfreda Dauma, wzniesiono zachowany do dziś pałac. To neogotycka budowla z czerwonej cegły, z rozbudowaną fasadą z licznymi zdobieniami oraz ośmioboczną wieżą z boku. Pałac, otoczony parkiem krajobrazowym z pomnikowymi drzewami (m.in. dąb kaukaski), jest dziś w rękach prywatnych.



GOŚCIESZYN

Ostatnimi właścicielami wsi (7 km od Wolsztyna, w kierunku na Wielichowo), której historia sięga XIII wieku, byli Kurnatowscy (od 1900 do 1939 roku). Pozostało po nich monumentalne założenie pałacowo-parkowe, którego centralnym punktem jest neogotycki pałac wzniesiony dla Zygmunta Kurnatowskiego w latach 1904-1911. To budowla jednopiętrowa, urozmaicona wieżami w części frontowej, w tym pięciokondygnacyjną wieżą zegarową z tarasem widokowym. Przed pałacem rozciąga się obszerny dziedziniec, po którego obu stronach rozmieszczono symetrycznie dawne stajnie i ujeżdżalnię. Wokół pałacu rozciąga się park krajobrazowy (12,5 ha) z pomnikowymi platanami, jesionami, dębami i wiązami. Całość otoczona jest ogrodzeniem zwieńczonym krenelażem. Przez ponad 50 lat, do 2011 roku, w pałacu mieścił się dom dziecka.



fol. Aleksander Żukowski

WRONIAWY

W zachodniej części wsi (7 km od Wolsztyna w kierunku na Wschowę) wznosi się XIX-wieczny pałac. Zbudowany został po 1820 roku dla Stanisława Platera, (geografa, historyka i literata, autora m.in. „Geografii wschodniej części Europy” oraz „Atlasu historycznego Polski”). Na początku XX wieku, w stylu neobarokowym przebudował go Maksymilian Goldschmidt-Rothschild, w którego rękach dobra wroniańskie znalazły się przed 1905 rokiem. Zniszczony po II wojnie światowej pałac odbudowano w latach 50. XX wieku – dziś mieści się tu Dom Wczasów Dziecięcych.

Trzykondygnacyjną budowlę postawiono na planie zbliżonym do prostokąta. Składa się ona z korpusu głównego nakrytego dachem mansardowym (a w części środkowej – płaskim) oraz z poprzecznego skrzydła zachodniego. Od wschodu do pałacu przylega wieża kryta baniastym hełmem. We wnętrzach zachowały się m.in. klatki schodowe - główna z białego marmuru oraz boczna, dębowa z rzeźbioną balustradą, kaflowe piece, kamienne i ceramiczne kominki. Wokół pałacu rozciąga się park krajobrazowy (12, 18 ha) z pomnikowymi platanami.



fol. Jerzy Hlrowski



OBRA

W pobliżu Wolsztyna przebiega fragment Wielkopolsko–Lubuskiej Pętli Szlaku Cysterskiego. Jeden z jego obiektów, pocysterski zespół klasztorny w Obrze, leży na terenie gminy Wolsztyn.

W historii ziemi wolsztyńskiej cystersi zajmują bardzo ważne miejsce. Ich działalność, nie tylko religijna, ale także kulturowa i gospodarcza, miała przez wieki znaczący wpływ na rozwój tego regionu. W Obrze pozostały po nich zabudowania klasztorne i kościół pw. św. Jakuba, opatówka, pomnik św. Jana Nepomucena oraz drewniany kościół pw. św. Walentego w centrum wsi.

Cystersi przybyli do Obrzy z Łekna koło Wągrowca około roku 1240. Obecny kościół pw. św. Jakuba Większego zbudowano w latach 1722-57, według projektu Jana Catenaziego. To świątynia jednonawowa, z dwoma niskimi wieżami w fasadzie – perełką architektury późnobarokowej. Ma rokokowe i wczesnoklasycystyczne wyposażenie, a jej wnętrza pokrywają polichromie Stanisława Brzozowskiego. W ołtarzu głównym umieszczono obraz „Wniebowzięcie NMP” Szymona Czechowicza. Między kolumnami znajdują się rzeźby św. Benedykta i św. Bernarda, a w zwieńczeniu ołtarza – rzeźba św. Jakuba, patrona kościoła. Wzrok w tej świątyni przyciągają też złożone, rokokowe stalle oraz boczne ołtarze – m.in. Matki Boskiej „Tota pulchra” (Cała Piękna) i Matki Boskiej Pocieszenia z licznymi wotami.



Do kościoła, od strony południowej, przylega klasztor. W jego skrzydle wschodnim zachowała się zakrystia z rokokowym wyposażeniem. Dawny kapitułarz pełni dziś funkcje sali teatralnej, a refektarz - sali jadalnej.

Cystersi byli w Obrze do 1835 roku, do czasu kasaty zakonu przez Prusaków. W latach 1852-54 opactwo zamieszkiwali jezuici, a w latach 1904-1924 - emerytowani kapłani. W 1926 roku zabudowania pocysterskie powierzono oblatom. Zakonnicy powrócili do Obrzy po II wojnie światowej, nadal działa tu Wyższe Seminarium Duchowne Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej (afiliowane obecnie przy Wydziale Teologicznym Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu). Do starego klasztoru dobudowano nowy gmach seminaryjny, w którym umieszczono m.in. kaplicę seminaryjną, aulę, Muzeum Misyjne oraz Skarbiec.

POSTACI ZWIĄZANE Z OBRZAŃSKIM KLASZTOREM

Eugeniusz de Mazenod (1782-1861) – francuski kapłan i biskup Mar-sylii. Od 1995 roku. święty Kościoła katolickiego. Założyciel Zgromadzenia Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej, którego generałem był do końca życia. Zgromadzenie zajmuje się działalnością misyjną. Oblaci, początkowo działający w Prowansji (Francja), z czasem utworzyli swoje domy także w innych regionach świata. W Polsce działają od 1920 roku i skupieni są w 21 domach zakonnych.

Karol Antoniewicz (1807-1852) – jezuita, misjonarz, kaznodzieja i poeta. Po śmierci żony i piątki dzieci wstąpił do zakonu, w którym okazał się charyzmatycznym kaznodzieją ludowym. Autor wielu utworów literackich, opowiadań, listów i poezji, a także znanych pieśni religijnych, jak „Chwalcie łąki umajone” czy „W krzyżu cierpienie, w krzyżu zbawienie”.

Wolsztyn



pełną parą!



Urząd Miejski w Wolsztynie
i Gminne Centrum Informacji
ul. Doktora Kocha 12a, 64-200 Wolsztyn
www.wolsztyn.pl; fb.com/gciwolsztyn

Zakup regionalnych pamiątek:
Sklep MASTER, ul.5 Stycznia 39, Wolsztyn
Gminne Centrum Informacji, ul. Doktora Kocha 12a, Wolsztyn

Koncepcja cyklu folderów „Wolsztyn”: Katarzyna Jęczmionka

Tekst: Anna Plenzler

Zdjęcia: Aleksander Żukowski, Jerzy Hirowski, www.fotoiks.pl, archiwum UM Wolsztyn, archiwum Muzeum Regionalne w Wolsztynie, www.pixabay.com, www.libro.poznan.pl

Opracowanie graficzne: www.libro.poznan.pl

Wydawca: www.libro.poznan.pl

ISBN 978-83-63902-23-0